

Warszawa, dnia 14 grudnia 2023 r.

**Pan prof. Adam BODNAR
Minister Sprawiedliwości**

Szanowny Panie Ministrze

W imieniu Zarządu Federacji Stowarzyszeń Służb Mundurowych RP, składam Panu serdeczne gratulacje z okazji powołania na urząd Ministra Sprawiedliwości.

Zdajemy sobie sprawę z wyzwań jakie stoją przed Ministerstwem Sprawiedliwości i Panem osobiście w zakresie kierowania administracją rządową w obszarze wymiaru sprawiedliwości. Jako uważni obserwatorzy życia społecznego i politycznego dostrzegamy ogrom zadań związanych z przywracaniem praworządności w naszym kraju niszczonej przez ostatnich osiem lat, także w obszarze sądownictwa i prokuratury.

Wiemy, że z racji Pana wcześniejszych doświadczeń zawodowych, w tym związanych ze sprawowaniem urzędu Rzecznika Praw Obywatelskich, jak mało kto ma Pan świadomość naruszeń w ostatnich latach wolności i praw obywatelskich przez organy władzy publicznej. Wie Pan doskonale, że to głównie na sądach spoczął obowiązek ochrony obywateli przed arbitralnością władzy publicznej, która niesiona fałszywym przeświadczeniem o działaniu w imieniu Suwerena, zatraciła swoją misję służenia ludziom.

Doświadczyło tego boleśnie tysiące byłych funkcjonariuszy służb mundurowych objętych ustawami represyjnymi. Wielu z nich, odartych z honoru i godności, sprowadzonych na skraj ubóstwa zmarło w poczuciu krzywdy jakiej doznali od Państwa, któremu wiernie służyli, często z narażeniem życia i zdrowia, także przez długie lata po transformacji ustrojowej 1990 r. Wiemy, że sprawy te są Panu Ministrowi doskonale znane.

Jako Federacja Stowarzyszeń Służb Mundurowych RP jesteśmy winni ludziom skrzywdzonym pamięć i zobowiązanie przywrócenia należnego im honoru i godności, także po odejściu na wieczną służbę. Żyjący, w większości ludzie starsi, już od wielu lat walczą o swoje prawa przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych. Jest to jednak proces długi i nie zawsze, wbrew oczywistym faktom i dowodom oraz stanowisku Sądu Najwyższego wyrażonemu w uchwale Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 16 września 2020 r., prowadzi do pozytywnego jego zakończenia.

Przyczyną wskazanego wyżej stanu rzeczy jest, poza wieloma innymi czynnikami, sposób organizacji pracy sądów kierowanych przez ich prezesów. Nie jest tajemnicą, że osoby sprawujące tę funkcję pochodzą z klucza politycznego i utożsamiają się z ideą ustawy represyjnej z 16 grudnia 2016 r. oraz jej skutkami, stąd nie przejawiają inicjatywy w zakresie analizy orzecznictwa w kierowanym sądzie pod względem poziomu jego jednolitości i nie reagują na oczywiste rozbieżności w orzecznictwie poszczególnych sędziów.





W tożsamych stanach faktycznych i prawnych, w tym samym sądzie, zapadają diametralnie różne wyroki, w przypadku sądów apelacyjnych z atrybutem prawomocności negatywnego dla skarżącego orzeczenia. Analiza uzasadnień tych wyroków prowadzi do wniosku, że niektórzy sędziowie, z tylko sobie znanych powodów, nie stosują prokonstytucyjnej interpretacji przepisów ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...), ignorując przy tym przywołaną wyżej uchwałę interpretacyjną Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r.

Osobnym problemem w procesach odwoławczych jest realna możliwość wnoszenia przez skarżących skarg kasacyjnych do Sądu Najwyższego. Odnotowujemy przypadki kontrowersyjnych postanowień SN wydanych w składzie jednoosobowym przez sędziego przeniesionego do Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych SN ze zlikwidowanej Izby Dyscyplinarnej SN, do niedawna radcę prawnego, na etapie tzw. „przedsądu”, odmawiających przyjęcia skargi kasacyjnej, a tym samym definitywnie zamykających drogę do jej merytorycznego rozpoznania.

Na konieczność zmiany przepisów Kodeksu Postępowania Cywilnego regulujących instytucję tzw. „przedsądu” wskazało stanowisko Biura Analiz Sejmowych już w 2017 r., wg którego: ...brak mechanizmów kontrolnych, które zapobiegałyby niebezpieczeństwu nieracjonalnej subiektywizacji rozstrzygnięć w sprawie przyjęcia kasacji do rozpoznania może naruszać ważne wartości konstytucyjne demokratycznego państwa prawnego.

Wskazując na powyższe zagadnienia sygnalizujemy tylko część problemów z jakimi przyszło się mierzyć tysiącom emerytów i rencistów służb mundurowych dotkniętym niehumanitarnym prawem ustanowionym przez poprzednią większość sejmową. Z uwagi na mnogość stanów faktycznych i złożoności prawne dot. sytuacji osób represjonowanych powstałych na przestrzeni ostatnich sześciu lat, optymalnym sposobem naprawienia niewyobrażalnych krzywd ludzkich byłaby droga legislacyjna i przyjęcie odpowiednich uregulowań ustawowych. Wydaje się jednak, że z powodów, których nie musimy szerzej uzasadniać, w najbliższym czasie droga ta może okazać się nie w pełni skuteczna.

Z drugiej strony pokrzywdzeni nieprzerwanie odchodzą z tego świata nie doczekawszy się elementarnej sprawiedliwości. Trudno o większy powód do szybkich działań w ich sprawach. Stąd też licząc na zrozumienie opisanej wyżej sytuacji ze strony Pana Ministra, deklarujemy gotowość współpracy w celu wypracowania możliwych rozwiązań prawnych mogących ulżyć losowi tysięcy pokrzywdzonych emerytów i rencistów służb mundurowych oraz przywrócić należną im cześć i honor.

Życzymy Panu Ministrowi wytrwałości i wielu sukcesów w realizacji zadań tak ważnego resortu, zmierzających do odrodzenia stanu praworządności w naszym kraju.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący FSSM RP

Henryk Budzyński
płk dypl. w st. spocz. Henryk Budzyński